

Sygnatura akt II Ca 5/17

POSTANOWIENIE

Dnia 29 sierpnia 2017 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Piotr Jarmundowicz (spr.)

: SSO Patrycja Gruszczyńska-Michurska

SSR del. Bartłomiej Koelner

Protokolant: Wojciech Langer

po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2017 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku M. B.

przy udziale Z. S. (1) i D. K.

o stwierdzenie nabycia spadku

na skutek apelacji uczestnika postępowania Z. S. (1)

od postanowienia Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu

z dnia 18 października 2016 r.

sygn. akt I Ns 595/11

postanawia:

I. o ddalić apelację ;

II. ustalić, że koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie ponoszą wnioskodawczyni i uczestnicy postępowania.

SSO Piotr Jarmundowicz SSO Patrycja Gruszczyńska-Michurska SSR del. Bartłomiej Koelner

Sygn. akt II Ca 5/17

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 18 października 2016 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu w punkcie I stwierdził, że spadek po J. S. zmarłej w dniu 1 września 2011 r. we W. ostatnio stale zamieszkałej we W. na podstawie testamentu z dnia 14 czerwca 2007 r. oraz testamentu z dnia 29 października 2009 r. nabyła w całości, wprost córka M. B. a w punkcie II kosztami postępowania obciążył wnioskodawczynię i uczestnika postępowania w zakresie w jakim je ponieśli.

Sąd Rejonowy swoje rozstrzygnięcie wydał w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 1 września 2011 r. zmarła J. S., urodzona (...), ostatnio stale zamieszkała przy ul. (...) we W.. W chwili śmierci pozostawała ona w związku małżeńskim ze Z. S. (1), z którym zawarła małżeństwo w dniu 29 grudnia 1978 r. Posiadała ona również córkę z poprzedniego małżeństwa – M. B.. W dniu 14 czerwca 2007 r. J. S. sporządziła własnoręczny testament. W jego treści spadkodawczyni wskazała, iż cały swój majątek, przekazuje M. B.. Spadkodawczyni napisała także, iż mieszkanie przy ul. (...) we W. oddaje ona w użytkowanie Z. S. (1) do dnia jego zgonu z zastrzeżeniem, że nie wolno mu tego mieszkania sprzedać, zamienić, ani nikogo w nim meldować. Nadto, spadkodawczyni przekazała Z. S. (1) samochód marki S. (...). Ponadto, zgodnie z wolą spadkodawczyni, dwa złote łańcuszki i 4 złote pierścionki przekazano córce M. B.. Odzież osobistą córka miała zaś przekazać siostrzenicom spadkodawczyni. Obraz olejny (...) oraz obraz olejny (...) przekazany został D. K.. Ponadto, spadkodawczyni wykluczyła z udziału w majątku pochodzącego z okresu przed zawarciem związku małżeńskiego ze Z. S. (1) i w czasie jego trwania - swego męża Z. S. (1), z uwagi na to, że uporczywie postępował w sposób sprzeczny z zasadami współżycia rodzinnego, obarczał spadkodawczynię ciężarem utrzymania domu, hołdował tylko własnym potrzebom, zdradzał spadkodawczynię, w wyniku czego pomiędzy nim a spadkodawczynią toczy się sprawa rozwodowa. Wykonawcą swojej ostatniej woli spadkodawczyni uczyniła D. K.. W dniu 29 października 2009 r. J. S. sporządziła „aneks do testamentu”, w którym potwierdziła swoją ostatnią wolę wyrażoną w uprzednio sporządzonym testamencie.

Mieszkanie przy ul. (...) we W. zostało nabyte w wyniku zamiany przysługującego spadkodawczyni spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu przy ul. (...) we W., w którym to spadkodawczyni zamieszkiwała jeszcze ze swoim poprzednim mężem S. W. i ich córką M.. Do zamiany mieszkań doszło w 1982 r. Mieszkanie przy ul. (...) we W. na zasadzie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu przysługiwało obojgu małżonkom – J. i Z. S. (1). Umową z dnia 22 stycznia 2009 r. zawartą pomiędzy Spółdzielnią Mieszkaniową (...) we W. a J. S. i Z. S. (2) przekształcono przysługujące małżonkom spółdzielcze prawo lokatorskie do lokalu mieszkalnego położonego we W. przy ul. (...), otrzymane na podstawie przydziału nr (...) z 15 kwietnia 1982 r., w spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu. Garaż przy ul. (...) we W. wybudowany został w okresie pozostawania przez spadkodawczynię w związku małżeńskim ze S. W.. Na podstawie umowy z dnia 29 stycznia 1997 r. Gmina W. oddała na rzecz J. S. we współużytkowanie wieczyste działkę gruntu nr (...) obręb Plac (...), położoną we W. przy ul. (...), zabudowaną zespołem garażowym, w skład którego wchodził m.in. garaż nr (...) wybudowany ze środków własnych J. S., na okres 40 lat tj. do dnia 29 stycznia 2037 r., w udziale wynoszącym 9,09 %. Na podstawie tejże umowy przeniesiono również nieodpłatnie na rzecz J. S. własność położonego na tej działce garażu nr (...) wraz z udziałem wynoszącym 9,09 % w częściach wspólnych zespołu garażowego. Obrazy olejne „(...)” i (...) zostały podarowane Z. S. (1) i J. S. przez znajomego artystę malarza o nazwisku G. w latach 90 w ramach podziękowania za pomoc w dowiezieniu jego chorej córki na wizyty lekarskie. Na obrazach tych umieszczona została dedykacja dla obojga małżonków tj. dla J. i Z. S. (1). Obrazy te prezentowały niewielką wartość materialną. Złoty łańcuszek z N. stanowił własność Z. S. (1). Była to pamiątka po jego matce. J. S. była użytkownikiem tego łańcuszka. Wartość rynkowa prawa własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego przy ul. (...) we W. według stanu z dnia śmierci J. S. tj. 1 września 2011 r. wynosi 199.600,00 zł. Wartość garażu nr (...) wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej budynku i działki gruntowej, zapisanego w księdze wieczystej (...) położonego przy ul. (...) we W. wynosi 20 300 zł.

Przed śmiercią, od 1996 r. J. S. chorowała onkologicznie, w następstwie czego przeszła operację guza jelita grubego oraz przyjmowała chemioterapię. Spadkodawczyni chorowała również na chorobę niedokrwienną serca, napadowe migotanie przedsionków, przeszła implantację kardiowertera - defibrylatora, cierpiała na takie schorzenia jak: miażdżycę tętnic kończyn dolnych, zatorowość płucną, nadciśnienie tętnicze i cukrzycę typu 2. Przeszła ona również dwa zawały oraz chorowała na przewlekłą niewydolność nerek. U spadkodawczyni dochodziło również do przemijających ataków niedokrwiennych (T.) tj. stanów zaburzeń czynności mózgu ustępujących samoistnie, trwających krócej niż 24 godziny, których objawami mogą być niedowłady, upośledzenie mowy, przejściowe zaburzenia widzenia, zawroty głowy, zaburzenia widzenia, dezorientacja, zaburzenia równowagi, omdlenia, zaburzenia pamięci, czy zaburzenia poruszania się. Z uwagi na w/w schorzenia spadkodawczyni była wielokrotnie hospitalizowana w okresie od 1996 r. do 2011 r. W chwili sporządzenia testamentu, mimo wielu schorzeń

towarzyszących spadkodawczyni J. S., nie występowały u niej zaburzenia psychiczne, które wyłączałyby świadome lub swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Przy tak poczynionych ustaleniach faktycznych, Sąd Rejonowy uznał, iż wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po J. S. na podstawie testamentu z dnia 14 czerwca 2007 r. i testamentu uzupełniającego z dnia 29 października 2009 r. zasługiwał na uwzględnienie. Powołując się na treść art. 926 § 1, 2 i 3 k.c. i art. 941 k.c., Sąd wskazał, że w niniejszej sprawie wnioskodawczyni powoływała się na sporządzony przez spadkodawczynię testament własnoręczny, w którym to do całości majątku powołała swą córkę. Uczestnik postępowania Z. S. (1), będący mężem spadkodawczyni, kwestionował ważność przedmiotowego testamentu podnosząc w stosunku do niego szereg zarzutów takich jak nieprawidłowa forma testamentu, niesporządzenie testamentu przez spadkodawczynię własnoręcznie, niezdolność spadkodawczyni do testowania z uwagi na liczne schorzenia, które wyłączały zdolność do swobodnego i świadomego wyrażania woli, sporządzenie przez spadkodawczynię testamentu pod przymusem ze strony wnioskodawczyni oraz rozporządzenie w testamencie składnikami, które nie stanowiły wyłącznej własności spadkodawczyni. Rzeczą Sądu było zatem ustalenie w niniejszym postępowaniu, czy przedłożony przez wnioskodawczynię testament rzeczywiście sporządzony został przez spadkodawczynię J. S., a jeśli tak, to czy jego sporządzenie nie nastąpiło w warunkach wyłączających świadome bądź swobodne wyrażenie woli przez spadkodawczynię. Jednocześnie Sąd Rejonowy uznał, iż przeprowadzone postępowanie nie pozwoliło na uznanie zasadności któregośkolwiek z zarzutów uczestnika Z. S. (1), m.in. dlatego, że po pierwsze, testament sporządzony został w prawidłowej formie, zgodnej z wymogami zawartymi w art. 949 § 1 k.c., a po drugie, wątpliwości co do autorstwa testamentu rozwiane zostały przy pomocy opinii biegłego z zakresu badania autentyczności pisma, który po porównaniu testamentu oraz zapisków spadkobierczyni przedstawionych przez strony postępowania, jednoznacznie wskazał, iż zarówno testament z dnia 14 czerwca 2007 r. jak i aneks do testamentu z dnia 29 października 2009 r. sporządzone zostały własnoręcznie przez J. S.. Ponadto zdaniem Sądu Rejonowego za chybione należało uznać wskazania uczestnika, jakoby spadkodawczyni nie była zdolna do świadomego wyrażenia woli w postaci rozporządzenia swoim majątkiem na wypadek śmierci z uwagi na choroby na jakie cierpiała. Rozstrzygając tę kwestię Sąd oparł się na opinii biegłej z zakresu medycyny o specjalności z psychiatrii. Biegła w oparciu o znajdującą się aktach sprawy obszerną dokumentację medyczną spadkodawczyni i pozostały materiał dowodowy, jak również w oparciu o wiedzę fachową i doświadczenie zawodowe wskazała, iż mimo, że spadkodawczyni w ostatnich latach swojego życia, w tym w okresie, w którym doszło do sporządzenia przedmiotowych testamentów, cierpiała na szereg chorób somatycznych, to jednak nie występowały u niej żadne zaburzenia otępienne, które powodowałyby, iż była ona niezdolna do wyrażenia woli w przedmiocie rozporządzenia swoim majątkiem na wypadek śmierci. Sąd wskazał też, iż przeprowadzone postępowanie dowodowe w żaden sposób nie wykazało, ażeby spadkodawczyni sporządzając testament pozostawać miała pod wpływem wnioskodawczyni, której się bała, jak twierdził uczestnik Z. S. (1). Prócz samych twierdzeń uczestnika w tym przedmiocie, brak jakichkolwiek dowodów na ich poparcie. Żaden z przesłuchanych przez Sąd świadków nie potwierdził tych okoliczności, a podnoszone twierdzenia były jedynie związane z postawą procesową uczestnika Z. S. (1).

Zdaniem Sądu rozpoznającego sprawę mając na uwadze całokształt powyższych okoliczności uznać należało, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy potwierdził ważność sporządzonego przez spadkodawczynię testamentu własnoręcznego oraz aneksu do niego. Jednocześnie Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że dyspozycje spadkodawczyni zawarte w testamencie nie zostały sformułowane precyzyjnie, a zatem zachodziła konieczność dokonania wykładni testamentu, celem sprecyzowania treści dokonanych rozrządzeń, przy uwzględnieniu treści powołanego już wcześniej art. 961 k.c. Z uwagi na okoliczność, iż uczestnik podnosił również, że spadkodawczyni nie mogła rozporządzić w testamencie składnikami, które nie stanowiły wyłącznej własności spadkodawczyni, podkreślić wypada, iż wprawdzie przy ocenie, czy przedmiot przeznaczony w testamencie określonej osobie wyczerpuje prawie cały spadek, uwzględnieniu podlegają w zasadzie jedynie przedmioty (prawa) należące do spadkodawcy w chwili sporządzenia testamentu, niemniej jednak, jeżeli spadkodawca zadysponował przedmiotem nienależącym do niego lub w chwili sporządzenia testamentu zaliczał do swego majątku przedmioty, które mu nie przysługują, także one powinny być uwzględniane przy wspomnianej ocenie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1997 r., I CKN 276/97, OSNC 1998, nr 4, poz. 63). Dokonane na potrzeby przeprowadzonej oceny uwzględnienie w masie spadkowej przedmiotów, które nie stanowią wyłącznej własności spadkodawcy nie oznacza jednak, iż spadkodawca

skutecznie tymi przedmiotami rozrządził w testamencie. Bez znaczenia było zatem, iż spadkodawczyni była jedynie współwłaścicielką mieszkania przy ul. (...) we W., jak również, że rozdysponowane przez nią w testamencie obrazy stanowiły tak naprawdę darowiznę również na rzecz uczestnika Z. S. (1). Faktycznie bowiem spadkodawczyni mogła rozrządzić tylko składnikami majątkowymi, bądź też przysługującymi jej w nich udziałami, wyłącznie w zakresie w jakim stanowiły one jej własność. Podkreślenia wymaga zatem, iż rozporządzenie przez nią w testamencie składnikami, które nie stanowiły jej wyłącznej własności, bądź nie stanowiły jej własności w ogóle, było skuteczne wyłącznie w części odnoszącej się do składników majątkowych realnie stanowiących jej wyłączną własność. Na potrzeby ustalenia w niniejszym postępowaniu kręgu spadkobierców i ewentualnych zapisobierców po zmarłej J. S., dla którego koniecznym było ustalenie, które z przeznaczonych poszczególnym osobom w testamencie składników majątkowych wyczerpują prawie cały spadek, należało jednak wziąć pod uwagę całość majątku, który uwzględniła ona w swoim rozrządzeniu testamentowym, niezależnie od tego czy dokonała ona skutecznego rozporządzenia tym majątkiem czy też nie.

W ocenie Sadu ustalenie, które spośród rozporządzonych w testamencie przedmiotów majątkowych wyczerpywały prawie cały spadek wymagało wyjaśnienia czy w skład spadku wchodzi - poza wymienionymi przez spadkodawcę - inne przedmioty majątkowe oraz porównania wartości poszczególnych przedmiotów przeznaczonych dla poszczególnych osób wskazanych w testamencie z wartością całego spadku. Ustaleń tych Sąd Rejonowy dokonał w oparciu o zapewnienia spadkowe wnioskodawczyni oraz uczestników, jak również w oparciu o zeznania powołanych w niniejszej sprawie świadków. Wartość rozdysponowanych przez spadkodawczynię w testamencie nieruchomości tj. mieszkania przy ul. (...) we W. oraz garażu ustalona natomiast została w oparciu o opinię biegłego z zakresu szacowania nieruchomości. Z dowodów tych wynikało, że poza wyszczególnionymi przez spadkodawczynię w testamencie składnikami majątkowymi w postaci mieszkania, garażu, obrazów, biżuterii, samochodu oraz odzieży osobistej nie posiadała ona żadnego innego majątku. Najcenniejszymi zaś składnikami, którymi rozporządziła ona w testamencie było mieszkanie oraz garaż, które zgodnie z opinią biegłego stanowiły odpowiednio wartość 199 600 zł oraz 20 300 zł. Zapisane w testamencie D. K. obrazy olejne „(...)” i (...) nie przedstawiały natomiast większej wartości materialnej. Znaczej wartości nie prezentowała nadto biżuteria, która spadkodawczyni rozrządziła w testamencie. Mając na uwadze powyższe, uznać należało, iż składnikami majątkowymi, które wyczerpywały prawie cały spadek przekazane zostały na rzecz wnioskodawczyni i to ona winna zostać uznana za jedynego spadkobiercę po zmarłej J. S.. Osoby, na rzecz których spadkodawczyni rozdysponowała pozostałymi mniej wartościowymi składnikami majątkowymi tj. Z. S. (1), któremu przekazany został samochód marki S. (...) oraz D. K., któremu przekazane zostały dwa obrazy olejne oraz siostrzenice spadkodawczyni, którym przekazana została odzież osobista, winny zostać uznane nie za spadkobierców, a ewentualnie za zapisobierców.

O kosztach postępowania poniesionych przez strony Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.,

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł uczestnik postępowania Z. S. (1) zaskarżając, postanowienie w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez stwierdzenie, że spadek nabyła wnioskodawczyni i uczestnicy postępowania na podstawie ustawy ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia. Apelujący wniósł także o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych lekarzy z zakresu onkologii, diabetologii i kardiologii na okoliczność ustalenia czy leki podawane spadkodawczyni mogły wpłynąć na ograniczenie bądź wyłączenie jej świadomości w chwili sporządzenia testamentu. Zaskarżonemu postanowieniu uczestnik zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego i procesowego oraz dokonanie błędnych ustaleń faktycznych w sprawie, polegających na błędnym uznaniu, że spadkodawczyni w chwili sporządzania testamentu i aneksu do niego była zdolna do świadomego i swobodnego wyrażania woli i rozporządzania swoim majątkiem.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestnika postępowania Z. S. (1) nie zasługiwała na uwzględnienie. Sąd I instancji prawidłowo przeanalizował materiał dowody i wyciągnął z niego właściwe wnioski, a co za tym idzie w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia ani prawa materialnego, ani prawa procesowego.

W apelacji uczestnik zarzucił przede wszystkim, iż Sąd Rejonowy dokonał błędnych ustaleń faktycznych, przez co nie wziął pod uwagę nieważności testamentu z dnia 14 czerwca 2007 r., którego treść spadkodawczyni potwierdziła sporządzonym własnoręcznie „aneksem do testamentu” z dnia 29 października 2009 r.

Apelujący podnosił bowiem, że spadkodawczyni w chwili sporządzenia testamentu, z uwagi na liczne kłopoty zdrowotne i zażywane leki, znajdowała się w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji. Z tych względów zdaniem apelującego, stwierdzenie nabycia spadku po zmarłej J. S. winno nastąpić na podstawie ustawy. Zarzuty te, zdaniem Sądu Okręgowego nie zasługiwały na uwzględnienie, a Sąd I instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe w sprawie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że art. 945 § 1 k.c. wymienia następujące wady oświadczenia woli testatora: brak świadomości lub swobody przy składaniu oświadczenia woli, pozostawanie w błędzie oraz groźbę. Zgodnie natomiast z § 2 powołanego przepisu na nieważność testamentu z powyższych przyczyn nie można powoływać się po upływie trzech lat od dnia, w którym osoba mająca w tym interes dowiedziała się o przyczynie nieważności, a w każdym razie po upływie lat dziesięciu od otwarcia spadku.

W orzecznictwie przyjmuje się, iż przy sporządzaniu testamentu brak świadomego albo swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli może wynikać z jakichkolwiek powodów, nawet jeżeli testator nie znajduje się w stanie nieprzytomności lub zakłócenia czynności psychicznych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2011 r., sygn. akt I CSK 115/11). Jednocześnie wskazać należy, iż przepis art. 945 § 1 pkt 1 k.c. nawiązuje wprost do art. 82 k.c. na gruncie, którego przyjmuje się, że stan wyłączający świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli musi wynikać z przyczyny wewnętrznej, umiejscowionej w samym podmiocie składającym oświadczenie woli, a więc musi wynikać ze stanu w jakim znajduje się osoba składająca oświadczenie woli, a nie z okoliczności zewnętrznych, w jakich osoba ta się znalazła. Źródłem tej wady oświadczenia woli są zatem szczególne właściwości psychiki lub procesu myślowego testatora (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lutego 2006 r., sygn. akt I CSK 7/05). Oświadczenie woli złożone przez testatora należy uznać za świadome, jeżeli z ustaleń faktycznych danej sprawy wynika, że testator rozumiał naturę dokonywanej czynności i jej skutków, miał świadomość wielkości majątku spadkowego, miał rozeznanie co do osób mogących być potencjalnymi spadkobiercami oraz miał możliwość racjonalnego zaplanowania rozrządzeń swoim majątkiem. Za swobodne uznać należy oświadczenie woli testatora, jeżeli spadkodawca nie kieruje się motywami intelektualnymi lub pobudkami uczuciowymi, mającymi charakter chorobowy, nie pozostaje pod dominującym wpływem czyjejkolwiek sugestii i zachowuje wewnętrzne poczucie swobody postępowania.

W okolicznościach niniejszej sprawy ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy prowadzą do przekonania, iż spadkodawczyni nie znajdowała się w chwili sporządzania testamentu w stanie wyłączającym świadome lub swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. W sprawie Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii biegłej sądowej z zakresu psychiatrii, z której jednoznacznie wynikało, że w chwili sporządzania testamentu, mimo wielu schorzeń, na które cierpiała spadkodawczyni, nie występowały u niej zaburzenia psychiczne, które wyłączałyby świadome lub swobodne powzięcie decyzji, w zakresie rozrządzenia majątkiem. Jednocześnie biegła wskazała, iż choroby somatyczne, nawet ciężkie, nie znoszą automatycznie zdolności do podejmowania decyzji i wyrażania woli, a zażywane przez spadkodawczynię leki nie wpływały ograniczająco na jej stan psychiczny. Zdaniem Sądu Odwoławczego opinia biegłej psychiatry sporządzona w sprawie była kompletna i rzetelna, a wnioski w niej zawarte były logiczne i korespondowały z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w tym dokumentacją medyczną spadkodawczyni oraz zeznaniami świadka J. W., która potwierdziła co prawda, iż stan zdrowia testatorki był zły lecz nie wpływał na stan jej świadomości. Świadek zeznała też, iż z rozmów ze spadkodawczynią nigdy nie wynikało aby nie była ona świadoma z kim i o czym rozmawia, czy też aby nie miała rozeznania, co do swojego majątku lub sytuacji rodzinnej.

W ocenie Sądu Odwoławczego w okolicznościach niniejszej sprawy brak było także dowodów wskazujących, aby spadkodawczyni podejmowała decyzje pod wpływem jakichkolwiek sugestii, czy też aby ktokolwiek wywierał na niej presję w tym zakresie, a zatem okoliczności sprawy nie wskazują, aby J. S. nie działała w sposób swobodny.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że Sąd I instancji prawidłowo ocenił materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, a ocena ta doprowadziła do słusznych wniosków. Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zarzut dokonania błędnych ustaleń faktycznych w sprawie wymaga wskazania, które zasady oceny dowodów zostały naruszone i w jaki sposób oraz jaki miało to wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Jedynie wykazanie istotnych błędów logicznego rozumowania, sprzeczności z doświadczeniem życiowym lub pominięcia dowodów prowadzących do odmiennych wniosków może doprowadzić do oceny naruszenia przez Sąd art. 233 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22.09.2005 r., sygn. akt IV CK 86/05, Lex nr 187100). Za niewystarczające dla odniesienia oczekiwanego skutku, uznać należy oparcie zarzutów apelacji na własnym przekonaniu strony o innej, niż przyjął Sąd rozpoznający sprawę wadze i doniosłości poszczególnych dowodów oraz ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 6. 11.1998r., II CKN 4/98, niepubl.).

Odnosząc się do wniosku dowodowego zawartego w apelacji o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych lekarzy z zakresu onkologii, diabetologii i kardiologii na okoliczność ustalenia czy leki podawane spadkodawczyni mogły wpłynąć na ograniczenie bądź wyłączenie jej świadomości w chwili sporządzenia testamentu, wskazać należy, iż przeprowadzenie tego dowodu Sąd Okręgowy uznał za zbędny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Podkreślić należy, że biegła psychiatra J. B. w swoich opiniach sporządzonych w sprawie, brała pod uwagę okoliczność zażywania przez testatorkę różnych leków lecz nie stwierdziła aby mogły mieć one wpływ na stan świadomości J. S. i wyłączać możliwość swobodnego podejmowania decyzji. Z tych też względów Sąd Okręgowy uznał, iż opinie biegłej psychiatry, wydane w sprawie są wystarczające do ustalenia stanu faktycznego i wydania orzeczenia i nie ma potrzeby ich dublowania, skoro okoliczność, na którą mieliby zostać powołani biegli wymienieni we wniosku dowodowym uczestnika postępowania, była już analizowana przez biegłą psychiatrę.

Reasumując stwierdzić należy, że skoro spadkodawczyni zachowała zdolność do świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli, to Sąd Rejonowy prawidłowo nie zastosował art. 945 k.c., stwierdzając nabycie spadku po zmarłej J. S. na podstawie testamentu a nie ustawy.

Na marginesie niniejszych rozważań wskazać należy, iż zarzuty uczestnika postępowania dotyczące sposobu działania jego pełnomocnika w toku postępowania przed Sądem I instancji nie podlegały w ogóle ocenie Sądu Okręgowego w toku postępowania apelacyjnego, gdyż kwestia ta pozostaje poza kognicją Sądu.

Biorąc pod uwagę wszystkie wskazane wyżej okoliczności Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosownie do treści art. 520 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

SSO Piotr Jarmundowicz SSO Patrycja Gruszczyńska – Michurska SSR del. Bartłomiej Koelner